

INSTYTUT HISTORYCZNY
IM. GEN. SIKORSKIEGO
PRM. 41/6

ZMIKROFILMOWANE DNIA 11. 12. 1979
ROLKA NR. 4/16 mm

*sprawozdano
Wty.*

*Stosunki polsko- sowieckie
Intervencje aliantów w ZSSR w spr. polskiej
1941*

ZESKANOWANE 01. III. 2005 r.

INSTYTUT HISTORYCZNY
IM. GEN. SIKORSKIEGO
PRM. 41/6

PRM. 41/6

PREZES RADY MINISTRÓW

- 1 -

T E K A nr. 41/6. 1941.

"Interwencje aliantów w Z.S.S.R. w sprawie polskiej."

cała +

1.	3.	XI. 1941.	Spotkanie Cripps'a z Wyszynskim.
2.	18.	XI. 1941.	Depesza Ciechanowskiego o odpowiedzi Stalina na list Harrimana.
3.	24.	XI. 1941.	Depesza Ciechanowskiego o rezultatach interwencji Roosevelta.

*Rejestracja przeprowadzona dnia 11.XII.1978R
Tenka zawiera 5 stron
lewy.*

PRM 41/6

Amb. Cripps

Tłumaczenie z angielskiego

1

Notatka o spotkaniu z p. Wyszyńskim.

3 listopada 1941, 9, 30 wieczorem.

WPŁYNEŁO DNIA.....

N 3275/XXVI

Oddałem p. Wyszyńskiemu aide-mémoire, (którego odpis załączam). Odpowiedział mi, że pośle go swemu Rządowi i postara się otrzymać odpowiedź jak najszybciej. Dodał, że pragnie uczynić kilka uwag wstępnych, które mu się nasuwają.

Następnie powiedział:

Według ogólnie przyjętych zasad takie kwestie ~~winn~~, jak te które zostały poruszone, winny być dyskutowane między Rządami Radzieckim i Polskim. Co do tysięcy polskich więźniów, pozostających w obozach i t.d., ta wiadomość jest bezpodstawna, albowiem wszyscy więźniowie zostali zwolnieni, zgodnie z cytowanym Ukazem. W wypadku osób oskarżonych o niektóre zbrodnie, np. szpiegostwo na rzecz Niemców, osoby te nie mają prawa do zwolnienia.

Wskazałem, że tak nie jest, i wyjaśniłem mu dokładnie, jak klauzula o amnestii została uzgodniona między mną i p. Stalinem, jak również zaznaczyłem, że nie było wyjątków ~~z wyjątkami~~ amnestii, które byłyby zaznaczone, jeśli istniałby zamiar wykluczenia z niej jakiegokolwiek grupy polskich obywateli.

Zgodził się on, iż amnestia była ^{powszechna} ~~ogólna~~, jakkolwiek termin ~~ogólna~~ "powszechna" nie został w rzeczywistości użyty w Ukazie. Dodał jednak, że nie ma sprzeczności między tym, co oświadczył na początku i punktem widzenia o amnestii, wyrażonym przeze mnie. Zauważył on tylko, że było możliwe, iż niektórzy, oskarżeni o szpiegostwo, nie byli zwolnieni, natomiast nie powiedział on, że nie zostali oni zwolnieni później. Wszystkie osoby, o których mowa w aide-mémoire zostały rzeczywiście zwolnione.

Pewna trudność mogła powstać w stosunku do niektórych jednostek niezwolnionych jako do ludzi ewakuowanych z Ukrainy i Białorusi, gdyż ci zostali uznani za obywateli sowieckich. Również niektórzy więźniowie, ewakuowani z więzień, oskarżeni o najzróżnitsze zbrodnie, zostali wywiezieni w różnych kierunkach i mogło się zdarzyć, że rejestry zostały zgubione, albo skierowane do niewłaściwych miejsc. Nie posiada on informacji w tej sprawie i będzie musiał w nią wejrzeć.

Możliwe jest również, że niektórzy ^(z więźniów) są uprawnieni do zwolnienia i ich sprawy wymagałyby ponownego rozpatrzenia.

Zapytałem go na co to jest wszystko potrzebne, skoro wyłączną rzeczą do sprawdzenia jest, czy są oni czy nie są obywatelami polskimi. Odpowiedział, że kwestia ich obywatelstwa będzie musiała być zbadana w pierwszym rzędzie. Po dalszym nacisku moim powiedział, że jest to jedyna rzecz, jaką trzeba będzie sprawdzić.

Wówczas powiedziałem, że według naszej informacji, znaczne ilości Polaków pozostają jeszcze w obozach i t.d., na co odparł, że on takich informacji nie posiada i czy nie zechciałbym dać mu nazwisk i miejscowości. Powiedziałem, że mógłbym tylko powtórzyć mu listę, którą ma już od Polskiego Ambasadora.

Następnie oświadczył on, że tylko bardzo nieznaczna ilość jest jeszcze zatrzymana i że dawał on okresowo listy zwalnianych Ambadorowi Polskiemu. Jest możliwe, że w wypadku osób, znajdujących się bardzo daleko, wiadomości o ich zwolnieniu jeszcze nie zostały otrzymane.

Co do sprawy ich żywienia, nie mogą oni otrzymywać jedzenia, zanim nie będą pracować, podobnie jak i obywatele sowieccy. Mednankowóż wszystko co zostało poruszone w aide-mémoire, zostanie donie-

- 2 - PRM 41/6

1

sione Rządowi i Rząd Brytyjski otrzyma odpowiedź.

Następnie prosił o wyjaśnienie ostatniego paragrafu. Odpowiedziałem, że o ile jestem poinformowany Gen. Sikorski pragnąłby, by te sprawy były uzgodnione w zasadzie, ponieważ nie chce wdawać się w uciążliwe dyskusje, gdy przyjedzie, a jeżeli z spraw tych nie dało się uzgodnić, uznałby prawdopodobnie za rozsądne odroczyć swą wizytę.

P. Wyszyński podziękował mi za wyjaśnienie i oświadczył, iż nie ma niezgodzonych spraw, ponieważ wszyscy, którym należy się zwolnienie, zostali zwolnieni i jeśli pragną, mogą otrzymać pracę. Powtórzył on, iż nie jest dobrze wprowadzony w tę materię i zajmie się nią znowu.

Następnie powrócił on do sprawy żywienia i zapytał mnie, czy intencją naszą jest, by wszyscy niepracujący również byli utrzymywani. Odpowiedziałem, że nie, ale wszyscy, którzy pracować nie mogą, jak starcy, chorzy, inwalidzi, kobiety i dzieci muszą być utrzymywani. Wówczas zapytał on, dlaczego nie ma ich utrzymywał Rząd Polski, na co odpowiedziałem - dlatego, że Rząd Radziecki wywiozł ich z ich domów i obecnie znajdują się oni w ZSRR a nie w Polsce. Ponadto Rząd Polski nie posiada niezbędnych zasobów.

Odparł ~~on~~ ^{on}, że nikt nie dostaje za darmo chleba bez włączenia do planu ~~wypłacanych~~ zasiłków i że w każdym razie Polacy otrzymywali 15 rb dziennie podczas podróży. Oświadczyłem, że istota zagadnienia polega nie na tym, kto ma płacić za żywność, co można ułożyć potem pomiędzy dwoma Rządami, lecz by ludzie dostawali żywność i nie umierali z głodu. Następnie przytoczyłem wypadek 16-tu ludzi, którzy zmarli w drodze z północy tutaj przed kilku dniami, o czym miał on nie słyszeć i wyraził przypuszczenie, iż musiało to być wywołane chorobą, na co odpowiedziałem, iż według mojej informacji śmierć spowodowana była głodem a nie chorobą. Podkreśliłem również, iż mam informacje o ~~niewymiar~~ niezewalaniu Polakom na stacjach nabywania chleba. Odpowiedział, iż jest to niemożliwe, bowiem w ZSRR nie ma różnic rasowych i jeśli mają oni pieniądze, mogą kupować chleb, jednak zbada on te rzeczy dokładnie. Przyznał on, iż rzeczą ważną jest, by ludzie mieli chleb, i że kwestia, kto ma płacić za to, mogłaby być uregulowana później.

Odniosłem wrażenie, że wziął on aide-mémoire bardzo na serio, i byłem zaskoczony, iż starał się tak długo ze mną dyskutować, aby usprawiedliwić pozycję swego Rządu. Jego początkowe obiekcje co do wtrącania się naszego w tę sprawę były wyraźnie tylko formalnością; starał się on zrobić wszystko aby mnie uspokoić. Sądzę, iż odczuł on, że mu się to nie udało i z tego względu trzymał się wciąż powtarzania, że nie orientuje się w materiale faktycznym, każe **2** przeprowadzić badania tych spraw i t.d.

Jestem zupełnie pewien, że on nie sądzi, iż wszyscy Polacy zostali zwolnieni, i że ~~jego argument~~ ~~zdeje~~ ~~sobie~~ ~~sprawę~~, że jego argument o szpiegach nie wytrzymuje krytyki. (W tekście angielskim "wont hold water").

Sądzę, iż, naogół biorąc, interwencja Rządu J.K.M. może mieć pewien wynik i wyjaśniłem wyraźnie, że wizyta ~~Sikorskiego~~ Sikorskiego będzie zależeć od odpowiedzi, jaką Rząd Radziecki da na polskie propozycje. ~~Xrx~~

Wreszcie zapytałem go o powrót Mołotowa, na co odpowiedział, iż nie ~~odda~~ ^{odda} on przed świętem, podczas którego odbędzie się tutaj parada. ~~przyjście~~

Obiecał on przyjść mnie i Sir Walter Moncton jutro w południe.

MINISTERSTWO
SPRAW ZAGRANICZNYCH

PRM 41/6
Londyn, dnia 19.XI.41

✓ 29 NOV 1941

T a j n e

WYKONANO DNIA.....
Dla Pana Wiceprezesa Rady Ministrów. № 2875/XVI/41

WASZYNGTON, dnia 18.XI.41
Nr 302

Pokazywano mi w Departamencie Stanu odpowiedź Stalina na list Harrimana. Stalin pisze, "że nie miał dotychczas sposobności zaznajomienia się ze sprawą Polaków w Rosji i wojska polskiego. Po przestudiowaniu sprawy będzie mógł odpowiedzieć za kilka dni. Nie ulega dla niego wątpliwości, że rząd sowiecki weźmie pod uwagę życzenia polskie i załatwi je po linii utrzymania przyjaznych stosunków sowiecko polskich".

Za zgodność *WJ*

4

29 NOV 1941

PRM 41/6

29 NOV 1941 3

MINISTERSTWO
SPRAW ZAGRANICZNYCH

Londyn, dnia 25 listopada 1941 r.

T a j n e .

WPEŁYNEŁO DNIA..... N° 2876/XXVI/41

Dla Pana Wiceprezesa Rady Ministrów

Washington - No. 306 - 24.XI.1941r.

Ambasador Ciechanowski donosi, że na podstawie informacji z Z.S.R.R. Departament Stanu stwierdza przychylnie osobiste zainteresowanie Stalina sprawą zesłańców polskich i Wojska Polskiego wskutek akcji Prezydenta Roosevelta. Odnosi jednak wrażenie, że Stalin będzie sprzeciwił się ewakuacji Wojska Polskiego do Persji.

- - - -

Za zgodność



5

29 NOV 1941